

Sygn. akt **XXVIII C 6722/21**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2022 r.

SĄD OKRĘGOWY w WARSZAWIE XXVIII WYDZIAŁ CYWILNY

w składzie:

Przewodniczący: **sędzia** (delegowany) **Maciej Wójcicki**

Protokolant: **Adrianna Hutnik**

po rozpoznaniu w dniu 15.06.2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. M.**

przeciwko (...) **Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) **Spółka Akcyjna z siedzibą w W.** na rzecz powódki **K. M.** kwotę 98.016,66 zł (dziewięćdziesiąt osiem tysięcy szesnaście złotych sześćdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23.03.2021 r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) **Spółka Akcyjna z siedzibą w W.** na rzecz powódki **K. M.** kwotę 6.417,00 zł (sześć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5.417,00 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sędzia Maciej Wójcicki

Sygn. akt **XXVIII C 6722/21**

UZASADNIENIE

Powódka K. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na jej rzecz kwoty 98.016,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23.03.2021 r. do dnia zapłaty [roszczenie główne], ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia powyższego żądania, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 74.201,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23.03.2021 r. do dnia zapłaty [roszczenie ewentualne], a także zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego – w sześciokrotnej wysokości stawki minimalnej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, od czasu uprawomocnienia się orzeczenia dnia zapłaty – według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Warszawie XXVIII Wydziału Cywilnego w sprawie sygn. akt XXVIII C 6722/21 z dnia 24.06.2021 r. nakazano pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powódki kwotę dochodzoną pozwem, jako roszczenie główne, wraz z odsetkami oraz kosztami procesu w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty lub wniósł w tym terminie sprzeciw.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty i dalszych pismach pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu z należnymi odsetkami, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie wniosku powódki K. M. (ówcześniej K.) w oparciu o decyzję kredytową pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (działający ówczesniej pod firmą: (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) w dniu 17.10.2007 r. pozwany zawarł z powódką umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na podstawie której pozwany udzielił powódce kredytu hipotecznego przeznaczonego na wskazany w tej umowie cel: budownictwo mieszkaniowe w łącznej kwocie kredytu 91.000,00 zł waloryzowanego walutą CHF (według tabeli kursowej pozwanego).

Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji została określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej pozwanego z dnia i godziny uruchomienia kredytu i wynosiła 40.498,44 CHF – kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 12.09.2007 r., według kursu kupna waluty z tabeli kursowej pozwanego (kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku);

Kredyt został udzielony na okres 300 miesięcy (od dnia 17.10.2007 r. do dnia 05.11.2032 r.) i miał być spłacany w równych ratach kapitałowo – odsetkowych do 05 każdego miesiąca.

Zgodnie z postanowieniami przedmiotowej umowy kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień wydania decyzji kredytowej przez pozwanego została ustalona w stosunku rocznym w wysokości 4,60%, marża wynosiła 1,70%. Przy czym w okresie ubezpieczenia spłaty kredytu jego oprocentowanie ulegało podwyższeniu o 1,00 punkt procentowy i wynosiło 5,60%, a po zakończeniu tego okresu obniżenie oprocentowania kredytu o 1,00 punkt procentowy następowało od daty spłaty najbliższej raty.

Oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu wydania decyzji kredytowej wynosiło 15,60%.

Wysokość zmiennej stopy w dniu wydania decyzji kredytowej przez pozwanego została ustalona jako stawka bazowa LIBOR 3M (dla waluty w której został udzielony kredyt) z dnia 30.08.2007 r. powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę pozwanego w wysokości 1,70%. Pozwany co miesiąc miał dokonywać porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej ze stawką bazową ogłaszaną poprzedniego dnia roboczego (z wyłączeniem sobót) poprzedniego miesiąca i dokonać w określonym w przedmiotowej umowie terminie zmiany wysokości oprocentowania kredytu w przypadku, gdy stawka bazowa zmieni się o co najmniej 0,10 punktu procentowego w stosunku do obowiązującej stawki bazowej, która to zmiana miała nastąpić w dniu spłaty najbliższej raty wynikającej z harmonogramu spłat, której płatność wypadała po dniu, od którego obowiązywało zmienione oprocentowanie w pozwanym banku. W umowie wskazane zostało, że zmiana wysokości oprocentowania kredytu dokonana zgodnie z postanowieniami przedmiotowej umowy nie stanowiła jej zmiany.

Zgodnie z postanowieniami w/w umowy kredytu powódka zobowiązała się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo – odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat, stanowiącym załącznik do niniejszej umowy. Przy czym raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane przez powódkę w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej pozwanego obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14⁵⁰. Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona była w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana miała być w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej banku. Jednocześnie wysokość w/w rat kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej banku.

Zgodnie z umową pozwany był uprawniony do pobierania odsetek za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu, a w przypadku wcześniejszej spłaty za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego wcześniejszą spłatę. Powódka była uprawniona przy tym do wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu. Przy czym wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powodowała, że kwota spłaty miała zostać przeliczona po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej pozwanego, obowiązującej w dniu i godzinie spłaty.

Dodatkowo w umowie wskazane i określone zostały szczegółowo obowiązki stron umowy, a w tym w szczególności kredytobiorcy oraz nieterminowość spłaty i kolejność spłaty zadłużenia przeterminowanego jak też przesłanki wypowiedzenia i rozwiązania tej umowy, odstąpienia od niej, przesłanki uruchomienia kredytu, a także wysokość opłat i prowizji należnych pozwanemu bankowi.

Kredyt miał zostać wypłacony w kwocie:

- a) 89.250,03 zł przekazanej na rachunek wskazany w umowie tytułem zakupu przedmiotowej nieruchomości;
- b) 384,97 zł na rachunek wskazany przez kredytobiorcę tytułem pokrycia opłat okołokredytowych;
- c) 1.365,00 zł tytułem ubezpieczenia na życie oraz od niezdolności do pracy. Ostateczny termin wykorzystania kredytu ustalono do 24.10.2007 r.

Integralną część umowy stanowił Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...). W sprawach nieuregulowanych w umowie stosować należało odpowiednie przepisy powszechnie obowiązujące, w tym przepisy kodeksu cywilnego oraz prawa bankowego. W regulaminie tym powtórzono, doprecyzowano, rozbudowano i uszczegółowiono zapisy przedmiotowej umowy o kredyt.

Prawnym zabezpieczeniem kredytu była:

- a) hipoteka kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 136.500,00 zł ustanowiona na w/w nieruchomości i wpisana do wskazanej w umowie księgi wieczystej tej nieruchomości;
- b) przelew na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych w/w nieruchomości;
- c) ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu we wskazanym w przedmiotowej umowie towarzystwie ubezpieczeń na trzydziestoseściomiesięczny okres ubezpieczenia;
- d) przelew na rzecz banku z umowy ubezpieczenia na życie zwartej przez kredytobiorców na kwotę nie niższą niż 89.635,00 zł;
- e) ubezpieczenie spłaty kredytu we wskazanym w umowie towarzystwie ubezpieczeń na wskazany w umowie okres (w okresie do czasu przedłożenia pozwanemu odpisu z księgi wieczystej w/w nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis w/w hipoteki);

a ponadto powódka złożyła pozwanemu oświadczenie o poddaniu się egzekucji ostatecznie do kwoty 182.000,00 zł na warunkach określonych w tej właśnie umowie kredytu.

Podpisując przedmiotową umowę powódka oświadczyła, że:

- a) została dokładnie zapoznana z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad spłaty kredytu i w pełni je akceptuje;
- b) jest świadoma, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotowego wobec waluty obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu;

c) została dokładnie zapoznana z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących u pozwanego oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptuje;

d) zapoznała się z regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) i uznała jego wiążący charakter.

Natomiast jeszcze przed podpisaniem niniejszej umowy w dniu podpisania wniosku o udzielenie kredytu tj. w dniu 04.09.2007 r. powódka podpisała oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych, w którym wskazała, że przedstawiciel pozwanego:

a) przedstawił jej w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki hipotecznej w polskich złotych i po zapoznaniu się z nią dokonała wyboru oferty kredytu/pożyczki hipotecznej denominowanej w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki oraz wzrost wartości całego zadłużenia;

b) poinformował ją o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającej na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej, może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu/pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania;

c) poinformował ją również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo – odsetkowej.

Podpisując to oświadczenie powódka wskazała, że jest świadoma ponoszenia obu rodzajów ryzyk, związanych z wybranym przez nią produktem kredytowym i że powyższe informacje zostały jej przedstawione w postaci symulacji wysokości raty kredytu.

Przedmiotowa umowa została zmieniona aneksem nr (...) (do umowy (...) z dnia 17.10.2007 r. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 17.10.2007 r.) z dnia 02.01.2008 r. w oparciu o który zmianie uległy postanowienia § 1 ust. 1A oraz § 2 ust. 3 umowy (dotyczące przeznaczenia środków z kredytu oraz adresu nieruchomości) – pozostałe postanowienia umowy pozostawały bez zmian.

Zarówno w/w wniosek o udzielenie kredytu, w/w decyzja kredytowa, w/w umowa o kredyt jak też załączniki do niej oraz w/w regulamin do umowy, w/w oświadczenie oraz w/w aneks były drukami standardowych wzorców umownych stosowanymi przez pozwanego.

Przedmiotowa umowa kredytu została zawarta przez strony postępowania według właśnie takiego rodzaju standardowego wzorca umownego stosowanego przez pozwanego, którego postanowienia nie były w większości indywidualnie uzgadnianie między nimi.

Kredyt został uruchomiony i otwarty w dniu 19.10.2007 r. poprzez wypłatę kwoty 91.000,01 zł (kwota w walucie wypłaty stanowiąca kwotę 42.077,04 CHF – kwota w walucie waloryzacji kredytu).

Powódka dokonała całkowitej spłaty kredytu w dniu 08.04.2019 r. wpłacając do tego dnia na rzecz pozwanego tytułem realizacji przedmiotowej umowy łącznie kwotę 189.016,67 zł.

Pismem z dnia 11.03.2021 r. – wezwanie do zapłaty, powódka wezwała pozwanego do zapłaty na jej rzecz kwoty 189.016,67 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie liczonymi od dnia następującego po upływie terminu wskazanego w niniejszym piśmie do dnia zapłaty na wskazany rachunek bankowy w terminie 7 dni od otrzymania niniejszego pisma z uwagi na niezwiązanie powódki w/w umową kredytu.

Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 15.03.2021 r.

Powódka zawarła przedmiotową umowę o kredyt jako konsument (w rozumieniu przepisu art. 22¹ k.c.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o niezaprzeczone twierdzenia obu stron, jak również w oparciu o dokumenty dołączone do akt sprawy, w tym w szczególności: umowę, regulamin a także harmonogram (k. 15-19, 96-101, 125-130, 158-162), aneks (k. 20, 163), zaświadczenia, wyliczenia i zestawienia (k. 21-37odwrot, 164-176odwrot), wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania oraz wydrukiem z systemu śledzenia przesyłek (k. 38-40odwrot, 177-179), wniosek wraz załącznikami (k. 103-113), oświadczenie (k. 95), decyzję kredytową (k. 119-121), wniosek o odblokowanie środków, uruchomienie kredytu (k. 123-124), a także w oparciu o w zasadzie wiarygodne zeznania w charakterze strony powodowej K. M. (k. 218-219).

W przedmiotowej sprawie przesłuchano w charakterze strony powódkę. Jej zeznania uznać należało w zasadzie za wiarygodne i prawdziwe w takim zakresie, w jakim twierdzenia wynikające z przeprowadzenia tego dowodu były logiczne oraz zgodne z wnioskami z innych dopuszczonych dowodów. Zeznania powódki były w istocie powtórzeniem twierdzeń zawartych w pismach procesowych powódki i nie dostarczyły w zasadzie żadnych nowych okoliczności. Pamiętać przy tym należy, że przedmiotem oceny nie mogły być zeznania strony w zakresie, w jakim powódka wypowiadała własne opinie i oceny odnośnie okoliczności faktycznych i prawnych sprawy. Przedstawiona przez powódkę ocena prawna łączącego strony postępowania stosunku prawnego i poszczególnych dowodów była tylko i wyłącznie powtórzeniem jej dotychczasowego stanowiska.

Z punktu widzenia istoty przedmiotowego postępowania bez większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy był zanonimizowany odpis protokołu przesłuchania D. S. (k. 134-137), który w swoich zeznaniach opisał okoliczności związane z wykonywaną przez niego pracą dla pozwanego i wykonywanymi w jej ramach czynnościami jak też ogólnie opisał procedurę udzielania kredytów obwiązującą u pozwanego, zakres udzielanych kredytobiorcom informacji i czynności jakie wykonywał przy zawieraniu umów kredytu z kredytobiorcami. W zeznaniach tych nie odnosił się on natomiast do okoliczności związanych z zawarciem przedmiotowej umowy kredytu z powodami. Zeznania te w zasadzie w pełni korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a zwłaszcza z dołączonymi przez strony dokumentami i w takim zakresie można byłoby uznać je w zasadzie za wiarygodne. Jednocześnie przedmiotem oceny nie mogły być w/w zeznania w zakresie, w jakim odnosiły się one do własnych opinii i ocen odnośnie okoliczności faktycznych i prawnych sprawy. Podkreślenia wymaga przy tym także to, że w/w osoba zeznawała na okoliczności, które dla istoty przedmiotowego postępowania i rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie miały większego, a wręcz żadnego zasadniczego znaczenia, a dowód ten został powołany jedynie na okoliczności, które dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie roszczenia głównego nie miały zasadniczego znaczenia. Z punktu widzenia oceny przedmiotowej umowy nie ma bowiem znaczenia dla sprawy praktyka pozwanego banku i obowiązujące u pozwanego procedury, a konkretne czynności w stosunku do powodów i zakres udzielonych im pouczeń i informacji.

W realiach przedmiotowej sprawy koniecznym było natomiast oddalić wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z uwagi na to, że dowód ten został powołany przez nich jedynie na okoliczności, które dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie roszczenia głównego nie miały zasadniczego znaczenia i tym samym dowód ten został powołany jedynie dla zwłoki, a przy tym okoliczności sporne, mimo nie dopuszczenia takiego dowodów, zostały dostatecznie wyjaśnione.

Natomiast pozostałe wnioski dowodowe, w tym: protokół z zeznań, wywiady, prywatne opinie i artykuły prasowe oraz raporty i analizy ekonomiczne załączone przez strony postępowania, będące wyrazem tylko i wyłącznie oceny i poglądów ich autorów, należało potraktować jedynie, jako elementy wzmacniające i popierające argumentację stron postępowania. Dowody te nie były jednak istotne dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie jak też nie były podstawą dokonanych ustaleń faktycznych i prawnych w niniejszej sprawie. Wbrew stanowiskom stron postępowania nie zawierały i nie mogły zawierać również wiążącej wykładni przepisów prawa.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w zakresie roszczenia głównego – roszczenia o zapłatę zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczyć jedynie należy, że w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby, a tym bardziej obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony postępowania, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy (por. uzasadnienie wyrok SN z dnia 29 października 1998 r. w sprawie sygn. akt II UKN 282/98). Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie istotnych motywów rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest zatem rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako w całości, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa niepozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (por. uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z 20 grudnia 2017 r. w sprawie sygn. VI ACa 1651/15). Uzasadnienie wyroku pełni funkcję sprawozdawczą a nie prawotwórczą. Rola uzasadnienia sprowadza się do wyjaśnienia motywów rozstrzygnięcia. (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 12 stycznia 2012 r. w sprawie sygn. II CSK 274/11). Sąd (...) jest obowiązany zamieścić w swoim uzasadnieniu wyłącznie takie elementy, które ze względu na treść (...) i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, nie ma zaś obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów i zarzutów prezentowanych przez strony, jeśli z uwagi na inne uwarunkowania (...) nie mają już one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. uzasadnienie postanowieniu SN z dnia 16 marca 2012 r. w sprawie sygn. akt IV CSK 373/11).

Zgodnie z przepisem art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. (...) Świadczenie jest nienależne (...) jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (...) – przepis art. 410 § 1 i 2 k.c.

Do przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia należy zatem: wzbogacenie podmiotu mające wymiar majątkowy, zubożenie innego podmiotu kosztem wzbogacenia, zależność między wzbogaceniem a zubożeniem stron tego samego przesunięcia majątkowego, brak podstawy prawnej wzbogacenia. Dla powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia konieczne jest przy tym, aby uzyskanie korzyści nastąpiło bez podstawy prawnej, co oznacza, że uzyskanie korzyści przez pozwanego nie znajduje usprawiedliwienia w przepisie ustawy, ważnej czynności prawnej, prawomocnym orzeczeniu sądowym albo akcie administracyjnym. (...) Wysokość kwoty stanowiącej kompensatę za poniesioną szkodę uzależniona jest od wielkości poniesionego uszczerbku. Uszczerbek wyznaczony zostaje w wyniku różnicy powstałej między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego a stanem hipotetycznym, który by istniał, gdyby do owego zdarzenia nie doszło (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 28.11.2019 r. w sprawie sygn. akt I ACa 132/19). Ogólne przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia należy rozumieć natomiast specyficznie w przypadku nienależnego świadczenia. Sam fakt spełnienia nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie kondykcyjne. W takim też przypadku nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której świadczenie zostało spełnione (...), jak również czy majątek spełniającego świadczenie (...) uległ zmniejszeniu. Uzyskanie nienależnego świadczenia wypełnia bowiem przesłankę powstania wzbogacenia, a spełnienie tego świadczenia przesłankę zubożenia (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 10.10.2019 r. w sprawie sygn. akt I ACa 201/19). Nienależne świadczenie odróżnia się od pozostałych przypadków bezpodstawnego wzbogacenia źródłem powstania, bowiem do zaistnienia tego zobowiązania dochodzi w wyniku spełnienia świadczenia przez zubożonego, a nie poprzez jakiegokolwiek inne przesunięcia majątkowe, niebędące świadczeniem (jak w pozostałych wypadkach bezpodstawnego wzbogacenia). Nienależne świadczenie jest tylko szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia (art. 410 k.c.), a zatem przyczyną powstania roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia pozostaje bezpodstawność ("bez podstawy prawnej") przesunięcia majątkowego, a zatem jego "niesłuszność". Brak podstawy prawnej oznacza brak *causa* świadczenia lub jej wadliwość (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 05.06.2018 r. w sprawie sygn. akt VI ACa 1653/16 oraz z dnia 07.06.2018 r. w sprawie sygn. akt V ACa 495/17). Przez świadczenie w rozumieniu art. 410 k.c. należy rozumieć każde celowe i świadome przysporzenie na rzecz majątku innej osoby, które z punktu widzenia odbiorcy można przyporządkować jakiemuś zobowiązaniu, choćby w ogóle lub jeszcze nieistniejącemu albo nieważnemu (por. wyrok SN z dnia 09.08.2016 r. w sprawie sygn. akt II CSK 760/15). Przy tym przysporzenie należy rozumieć szeroko, jako każde zachowanie prowadzące do wzbogacenia innej osoby, w wyniku którego wzbogacony

uzyskuje bez podstawy prawnej korzyść majątkową w wyniku spełnienia świadczenia przez zubożonego. Brak podstawy prawnej oznacza tu brak *causa* świadczenia.

Podkreślenia wymaga przy tym, że nieważna czynność prawna – nieważna umowa nie wywołuje skutków kontraktowych od samego początku (*ex tunc*). Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. (...) Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (por. zasadę prawną SN – uchwałę SN w składzie 7 sędziów z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie sygn. akt III CZP 6/21). Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (por. uchwałę SN w sprawie sygn. akt III CZP 11/20 z dnia 16 lutego 2021 r.).

W przedmiotowej sprawie bezsporne między stronami było, że na podstawie wniosku powódki pozwany przyznał jej i w konsekwencji zawarł z nią umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 17.10.2007 r. Bezsporne były przy tym okoliczności towarzyszące podpisaniu przedmiotowej umowy jak też jej warunki i postanowienia. Jak też bezsporne było, że w dniu 08.04.2019 r. powódka dokonała całkowitej spłaty kredytu i że w ramach realizacji łączącej ją z pozwanym w/w umowy o kredyt uiściła na jego rzecz kwotę 189.016,67 zł. Główną osią sporu między stronami postępowania było natomiast czy w/w umowa była ważna czy też nie i w konsekwencji czy w związku z tym powódce należy zwrot świadczeń spełnionych na rzecz pozwanego w ramach realizacji tej umowy. Przede wszystkim kluczową kwestią w niniejszym postępowaniu było więc ustalenie czy łącząca strony postępowania umowa była ważna, a w dalszej części czy w przypadku gdy umowa ta była nieważna powódce związku z tym należy zwrot kwot przez nią wpłaconych na rzecz pozwanego, jako świadczenie nienależne.

Biorąc zatem pod rozwagę tylko i wyłącznie literalne brzmienie postanowień w/w umowy o kredyt również w brzmieniu nadanym im również aneksem nr (...) z dnia 02.01.2008, i załączników do niej oraz postanowień właściwego do niej regulaminu uznać należy, wbrew przy tym stanowisku procesowemu pozwanego, że umowa ta, jako sprzeczna z ustawą, jest nieważna w oparciu o regulację przepisu art. 58 § 1 k.c., w zw. z przepisem art. 69 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe [Dz.U.2020/1896, dalej: „p.b.”] oraz w zw. z przepisem art. 353¹ k.c., choć częściowo w innym zakresie niż wskazywał na to powód. Umowa ta jest również nieważna w związku z występowaniem w niej niedozwolonych klauzul umownych.

Zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 i 2 p.b. (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia przez strony postępowania przedmiotowej umowy o kredyt) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. (...) Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: (...) strony umowy, (...) kwotę i walutę kredytu, (...) cel, na który kredyt został udzielony, (...) zasady i termin spłaty kredytu, (...) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, (...) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, (...) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, (...) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, (...) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, (...) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Umowa kredytu jest więc umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą i odpłatną, na podstawie której bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a potem jest uprawniony do uzyskania spłaty oddanej do dyspozycji kredytobiorcy kwoty, a kredytobiorca w zamian za wypłatę mu przez bank określonej kwoty kredytu zobowiązuje się zwrotu oddanej do jego dyspozycji tej właśnie kwoty oraz zapłatę bankowi odsetek oraz prowizji (mających charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku). Jest to jest też umową konsensualną, to znaczy dochodzi do skutku w wyniku samego

uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Podkreślenia wymaga przy tym zwłaszcza, że przedmiotem tej umowy musi być określona kwota pieniężna – suma kredytu, której zasady spłaty określa ta właśnie umowa

W realiach i okolicznościach przedmiotowej sprawy powód zawarł z pozwanym umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej – do franka szwajcarskiego. Zgodnie z postanowieniami tej umowy na powódce ciążył obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami i w związku z tym przyjęła ona na siebie obowiązek spłaty kwoty kredytu w walucie obcej franku szwajcarskim ustalonej w złotych polskich z zastosowaniem podwójnej indeksacji do waluty obcej (postanowienia §1 ust. 3 i 3a w zw. z §7 ust. 1. w zw. z §11 ust. 4 w/w umowy w zw. z §24 ust. 2 i 3 w/w regulaminu), a więc z zastosowaniem klauzuli waloryzacyjnej.

Podkreślenia wymaga przy tym, że o ile przyjęć należy, że posłużenie się w ramach swobody umów (zasady swobody umów wyrażonej w przepisie art. 353¹ k.c.) w zakresie określenia wartości świadczenia jednej ze stron tego stosunku klauzulą waloryzacyjną jest dopuszczalne i jako takie nie jest sprzeczne z prawem jak też nie sprzeciwia się właściwości (naturze) tego rodzaju stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego to nie może to jedna odbywać się w sposób całkowicie dowolny, arbitralny i nieprzewidywalny, a już tym bardziej z korzyścią tylko i wyłącznie dla jednej strony danego stosunku zobowiązaniowego. W przypadku określenia wysokości świadczenia strony danego stosunku w oparciu o waloryzację przyjęć należy, że miernik wartości służący tejże waloryzacji powinien być określony w sposób skonkretyzowany, szczegółowy, jednoznaczny i zrozumiały, a przede wszystkim precyzyjny tak, aby było możliwe w każdym czasie jego obiektywne oznaczenie przez każdą stronę tego stosunku i tak aby każda strona tego stosunku była w stanie w każdym czasie bez problemu określić swoje jak też drugiej strony zobowiązanie bez większego trudu. W przeciwnym razie nie zostanie bowiem spełniony wymóg konkretyzacji jak też oznaczoności tego świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego i niczym wręcz nieograniczonego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkować może brakiem określenia wysokości świadczenia i w konsekwencji także przyjęciem, że występuje brak uzgodnienia przez strony takiej umowy tego elementu.

Podkreślenia wymaga przy tym również, że zgodnie z postanowieniem przedmiotowej umowy o kredyt wysokość świadczenia kredytobiorcy – powódki została określona w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczono najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie kupna wskazanym przez pozwanego (kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji według kursu kupna waluty z tabeli kursowej pozwanego), uzyskując równowartość kredytu wyrażoną we wskazanej walucie obcej, a następnie – już bezpośrednio w celu określenia wysokości każdej kolejnej raty – przeliczono wskazywaną przez pozwanego kwotę w tej walucie na złotówki po kursie sprzedaży ustalonym także przez pozwanego w jego tabeli kursów (raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane przez powódkę w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej pozwanego obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14⁵⁰ – wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określonej była w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana miała być w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej banku, jednocześnie wysokość w/w rat kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej banku). Umowa nie przewidywała przy tym żadnych ograniczeń w określaniu przez pozwanego kursów sprzedaży czy też kupna w tabelach kursów obowiązujących u niego jak też nie wynikało z niej także, że zarówno kurs sprzedaży jak i kurs kupna z tabeli pozwanego ma być co najmniej rynkowy czy też obiektywnie sprawiedliwy. Obowiązujące przepisy prawa również nie nakładały na pozwanego jakichkolwiek ograniczeń w tej mierze jak też nie zakazywały mu tworzenia dowolnej ilości tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe tylko i wyłącznie przez niego na podstawie dowolnie dobranych przez niego parametrów, co nie oznacza, że takie działanie pozwanego uznać należy za właściwe. Co istotne z przedmiotowej umowy nie wynikało w ogóle również, aby kurs waluty, wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na wskazaną walutę obcą oraz w dniu przeliczania, spłaty każdej kolejnej raty, musiał przybrać przede wszystkim wartość rynkową czy też wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Kurs waluty w zależności od okoliczności mógł wynikać z różnych tabel kursowych prowadzonych przez pozwanego, co nie było oczywiście niezgodne z prawem czy też sprzeczne z umową. Umowa i regulamin nie przewidywały jednak żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony tego rodzaju kurs w tabeli, którą pozwany tworzył i wykorzystywał

do określenia świadczenia powódki. Tym samym bezsprzecznie uznać należy, że żadne ograniczenia w swobodzie dowolnego kształtowania kursu przez pozwanego nie wynikały z przedmiotowej umowy o kredyt łączącej strony postępowania i w konsekwencji uznać należy, że w ramach łączącej strony postępowania przedmiotowej umowy o kredyt zarówno kurs sprzedaży jak i kurs kupna waluty obcej przyjętej do rozliczeń między stronami tej umowy zależny był tylko i wyłącznie od przyjętych przez pozwanego niejasnych, mało skonkretyzowanych i mało precyzyjnych procedur, procesów i okoliczności, a w konsekwencji, że kształtowany był w sposób całkowicie dowolny i zależny tylko od pozwanego i przyjętych przez niego kryteriów i zasad, które w każdej chwili mogły być w sposób całkowicie dowolny zmienione. Powódka natomiast nie miała na ten proces żadnego wpływu jak też nie była w stanie od samego początku określić i przewidzieć swojego całkowitego i finalnego zobowiązania wobec banku. Nie ma przy tym również większego znaczenia czy ustalany i zastosowany pozwanego kurs waluty odbiegał czy nie odbiegał od kursów walut stosowanych przez inne banki i podmioty działające na rynku czy też nawet NBP. Ocenie podlega bowiem sam mechanizm zapisany w umowie i kryteria jakie były stosowane przy ustalaniu tych kursów w kontekście właściwego określenia świadczeń stron przedmiotowej umowy o kredyt, a nie to jaki w konsekwencji kurs był zastosowany przez pozwanego.

Podkreślić raz jeszcze także należy, że nie ma żadnych przeszkód żeby, w ramach swobody kontraktowej, świadczenie danej strony było ustalone/ustalane we wskazany w umowie sposób również z zastosowaniem klauzuli waloryzacyjnej w przypadku, gdy umowa ta, inaczej niż w realiach przedmiotowej sprawy, wskazuje obiektywne i precyzyjne podstawy do jego określenia. Zapisy zawartej przez strony postępowania umowy w zakresie wysokości świadczenia powoda były natomiast tak sformułowane, że nie pozwalały w ogóle ustalić konkretnej wysokości poszczególnych rat, w jakich kredyt powinien być spłacany. Umowa ta nie wskazywała więc podstawy określenia świadczenia powoda w sposób precyzyjny, jasny, czytelny i dostateczny. Jednocześnie, co również należy podkreślić, w świetle postanowień przedmiotowej umowy pozwany przez taki sposób kształtowania kursu waluty obcej mógł nawet dwukrotnie w sposób dowolny wpływać na wysokość świadczenia powoda. Po raz pierwszy po wypłacie kredytu (przeliczając kwotę udzielonego im kredytu na walutę obcą po kursie kupna ustalonym przez siebie) oraz po raz drugi przy ustalaniu wysokości poszczególnych rat (przeliczając kwotę raty w walucie obcej na złotówki po kursie sprzedaży ustalonym także przez siebie). W obu przypadkach wysokość świadczenia powódki zależna zatem była tylko i wyłącznie od swobodnego, niczym nieograniczonego, uznania pozwanego. Takie ukształtowanie świadczenia jednej ze stron tego stosunku prawnego jest oczywiście sprzeczne z jego naturą. Wzajemne obowiązki stron danego stosunku powinny bowiem być ukształtowane i ustalone w uprzednio uzgodniony przez nie jasny, precyzyjny i czytelny sposób. Powyższe bezsprzecznie przekłada się na uznanie, że przedmiotowa umowa w istocie nie określała głównego świadczenia powódki – nie określała zasad spłaty przez niego kredytu w sposób całkowicie klarowny i dostateczny. Umowa ta pozostawiała uznaniu pozwanego najpierw wskazanie wysokości kwoty kredytu w walucie obcej a następnie wysokości poszczególnych rat, w których kredyt miał zostać przez powódkę zwrócony, spłacony. Brak określenia dokładnej i ściśle sprecyzowanej wysokości świadczenia kredytobiorcy bezsprzecznie przesądza o sprzeczności treści takiej umowy zarówno z przepisem art. 353¹ k.c. jak też i przepisem art. 69 p.b., co w świetle przepisu art. 58 § 1 k.c. przesądza o nieważności takiej umowy. Umowa o kredyt powinna bowiem w szczególności określać obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, a więc wysokość rat, w których kredyt ma być spłacony, a czego w przedmiotowej umowie zabrakło.

Nie bez znaczenia jest przy tym, że dokładnie takie postanowienie umowne stosowane przez pozwanego jak w przedmiotowej umowie (§11 ust. 4 w/w umowy: „raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14⁵⁰”) zostało prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 1531/09 z dnia 27.12.2010 r. uznane za niedozwolone z jednoczesnym zakazem wykorzystywania jego przez pozwanego w obrocie z konsumentami oraz wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem (...), co potwierdza tylko i wyłącznie o wadliwości tego rodzaju postanowienia, które w konsekwencji przesądza o nieważnością przedmiotowej umowy o kredyt.

Zwrócić przy tym należy również uwagę na sposób, w jaki zastosowano w przedmiotowej umowie indeksację do waluty obcej. Bezsprzecznie umowa ta ma charakter umowy o kredyt złotowy indeksowanej do waluty obcej – co ma również

potwierdzenie wprost w jej treści. W tym przypadku waluta obca – frank szwajcarski, pełnił rolę miernika wartości świadczenia kredytobiorcy bowiem raty kredytu miały być spłacane w złotych polskich w kwotach odpowiadających wartości pewnych ilości waluty obcej. O ile nie budzi wątpliwości dopuszczalność zawierania tego rodzaju umów o kredyt w walucie polskiej indeksowanych, czy też denominowanych, do waluty obcej i umowa taka mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego stanowiąc jej możliwy wariant (zgodnie z przepisem art. 69 p.b. i w zw. z art. 353¹ k.c.) nie oznacza to jednak, że każda tego rodzaju umowa jest zgodna z prawem, a dany rodzaj umowy zgodny z naturą umowy o kredyt jak też że określony w niej mechanizm denominacji lub indeksacji spełnia cele, którym ma służyć. Jak była już o tym mowa wyżej podstawowym elementem każdej umowy o kredyt jest obowiązek przekazania przez bank kredytobiorcy ustalonej sumy środków pieniężnych, którą to sumę następnie kredytobiorca ma obowiązek zwrócić w ratach z odsetkami i prowizją (natura umowy o kredyt). W przypadku kredytów indeksowanych bądź denominowanych suma rat w części kapitałowej może być wyższa lub niższa od kwoty udzielonego kredytu w zależności od zmiany kursu waluty. Zaznaczyć przy tym jednak należy, że obniżenie lub podwyższenie w/w sumy nie może być tego rodzaju, że kwota kredytu i suma rat w części kapitałowej będą zupełnie innymi kwotami. W świetle przepisu art. 69 p.b. (w brzmieniu obowiązującym zarówno w dniu zawarcia przedmiotowej umowy kredytu jak też obecnie po jego nowelizacji) denominacja lub indeksacja są dopuszczalne, ale tylko w zakresie, w jakim nie prowadzą do wyjścia poza granice definicji umowy kredytu i zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kwoty zupełnie innej niż kwota udzielonego kredytu. Istotą umowy kredytu jest przekazanie przez bank kredytobiorcy pewnej z góry określonej sumy z jednoczesnym obowiązkiem jej zwrotu w częściach – ratach przez kredytobiorcę. Definicja kredytu nie mieści w sobie natomiast stosunku prawnego, który polegać będzie na przekazaniu przez bank wskazanej kwoty i ustaleniu obowiązku zwrotu przez kredytobiorcę wielokrotności tej kwoty. Zgodnie z istotą i naturą tego rodzaju umów kwota udzielonego przez bank i udostępnionego kredytobiorcy kredytu – kwota kapitału musi być równa kwocie zwrotu tego kapitału będącej sumą spłacanych przez kredytobiorcę rat. Pomiędzy tymi dwiema wartościami musi być znak równości, a co jednak nie występuje w ramach zawartej przez powódkę z pozwanym przedmiotowej umowy o kredyt. W świetle postanowień łączącej strony postępowania umowy zastosowana przez pozwanego indeksacja doprowadza właśnie do tego rodzaju sytuacji. Wskutek zastosowania przez pozwanego mechanizmów polegających najpierw na przeliczeniu kwoty udzielonego w złotych polskich kredytu na walutę obcą, a następnie przeliczeniu poszczególnych rat w walucie obcej na złotówki po kursach wynikających ze stosowanych i ustalanych przez pozwanego tabelach doszło do zachwiania tej właśnie równowagi i w konsekwencji do sytuacji, w której kredytobiorca – powódka była zobowiązana do zwrotu bankowi – pozwanemu udostępnionego jej przez pozwanego kapitału w wysokości innej niż został on jej udzielony. Tak skonstruowana umowa za sprawą zastosowanej w ten sposób indeksacji prowadzi do wyjścia poza ustawowe granice umowy kredytu i nie może być uznana za zgodną z ustawową i ustawową definicją kredytu. Zawarta przez strony postępowania przedmiotowa umowa nie ograniczała przy tym w żaden sposób działania mechanizmu indeksacji w przypadku naliczania rat. Dopuszczała sytuacje, że pozwany w zamian za oddaną powódce kwotę mógł otrzymać tytułem zwrotu tego świadczenia kwotę kilkukrotnie zarówno większą lub też mniejszą w zależności od wzrostu lub spadku kursu waluty obcej, w porównaniu do kursu z dnia wypłacenia kredytu. Nie bez znaczenia przy tym jest również to, że pozwany do przeliczenia kwoty kapitału korzystał z kursu kupna waluty obcej, a do przeliczenia poszczególnych kwot rat spłaty kredytu stosował kurs sprzedaży tej waluty. Zastosowanie dwóch różnych rodzajów kursów do określenia kwoty kredytu i świadczenia powódki powoduje, że w przypadku chęci spłaty przez nią samego tylko kapitału w dniu jego wypłaty kwota jej wypłacona jest zupełnie inna niż kwota, którą musiałaby spłacić i zawsze będzie to kwota wyższa z uwagi na to, że kurs kupna jest zawsze niższy niż kurs sprzedaży danej waluty z tego samego dnia. Taka umowa w oczywisty sposób nie czyni więc zadość ustawowemu obowiązkowi oddania przez bank do dyspozycji kredytobiorców i zwrotu przez nich bankowi tej samej kwoty kredytu. Bezspornie przesądza to o sprzeczności treści takiej umowy z naturą tego rodzaju stosunku prawnego jak też przepisem art. 353¹ k.c. i art. 69 p.b., co w świetle przepisu art. 58 § 1 k.c. przesądza o całkowitej nieważności takiej umowy.

Jednocześnie podkreślenia także wymaga, że nawet wskazana przez pozwanego w przedmiotowej umowie kwota kredytu w złotych polskich – 91.000,00 zł, jak też kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji 40.498,44 CHF odbiega od kwoty jaka finalnie została przez pozwanego wypłacona w złotych polskich w ramach realizacji przedmiotowej umowy – 91.000,01 zł, oraz kwoty określonej jako świadczenie powoda na rzecz pozwanego w

ramach realizacji łączącej strony postępowania niniejszej umowy kredytu i określona jako kwota kredytu w walucie waloryzacji – 42.077,04 CHF, a wynikająca z wystawionego przez pozwanego potwierdzenia uruchomienia kredytu z dnia 19.10.2007 r. (k. 124). W związku ze wskazanymi wyżej rozbieżnościami pomiędzy zapisami przedmiotowej umowy, a wydanym przez pozwanego w/w zaświadczeniem nie sposób w konsekwencji także ustalić jaka ostatecznie była kwota kredytu – co tym bardziej potwierdza sprzeczność tej umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 2 p.b., co w świetle przepisu art. 58 § 1 k.c. także przesądza o jej nieważności.

Na marginesie wskazać jedynie należy, że za ważnością przedmiotowej umowy nie może i nie przemawia fakt nowelizacji przez ustawodawcę przepisu art. 69 p.b. i wprowadzenie do niego ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw [Dz.U.2011/165/984 – tak zwaną „ustawą antyspreadową”] ust. 2 pkt 4a), zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo – odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Przepis ten zobowiązywał jedynie strony umowy kredytu do określenia w jej treści zasad odnoszących do wysokości świadczeń obu stron, ewentualnie wskazywania podstawy ich obliczenia, co też wynika wprost z natury każdej umowy i ogólnych przepisów kodeksu cywilnego. W zasadzie nowelizacja ta potwierdziła i usystematyzowała dopuszczalność zawierania umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej. Natomiast nie sanowała i nie sanuje wadliwości tego rodzaju umów, które nie określały w sposób właściwy i zgodny z prawem i naturą tego rodzaju stosunku, świadczeń obu stron, zarówno jeśli chodzi o umowy zawarte wcześniej jak i po tej nowelizacji. Zasady te bowiem dotychczas wynikały wprost z ogólnych przepisów prawa cywilnego odnoszących się do zobowiązań. Jednocześnie nowelizacje tego przepisu dotyczyła tylko i wyłącznie jednego z elementów takiego rodzaju umowy kredytu – zasad określania sposobu i terminu ustalania kursów waluty, do której kredyt jest indeksowany, nie odnosząc się do jej pozostałych istotnych elementów. Dlatego też zmiana ta nie mogła wpłynąć i nie wpłynęła na ważność/nieważność żadnej konkretnej umowy jako całości. Wejście w życie w/w ustawy antyspreadowej nie spowodowało, że zamieszczone w (...) umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne, nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji, przestały być abuzywne (por. uzasadnienie wyroku SA w Białymostku z dnia 14 grudnia 2017 r. w sprawie sygn. akt I ACa 447/17).

W tych okolicznościach bezwzględnie uznać zatem należało, że przedmiotowa umowa o kredyt zawarta przez powódkę z pozwanym była nieważna przede wszystkim z uwagi na jej istotne wady prawne: brak określenia wysokości świadczenia, do spełniania którego zobowiązana była powódka (nie określono kwot rat, w których miał być spłacany kredyt, ani obiektywnego i weryfikowalnego sposobu ich ustalenia) oraz sprzeczności treści umowy z art. 69 p.b. (zastosowany w umowie sposób indeksacji powodował, że powódka mogła być i była zobowiązana do zwrócenia pozwanemu kwoty kredytu – kwoty kapitału w wysokości innej kwota udzielonego jej kredytu, jak też w umowie brak jest dokładnego określenia wysokości wypłacanego powódce w złotych polskich kredytu). Przedmiotowa umowa więc zgodnie z przepisem art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 p.b. w zw. z art. 353¹ k.c. jest w całości nieważna.

Nie uwzględniając powyższego i przyjmując, że mimo zawarcia w treści przedmiotowej umowy tego rodzaju zapisów nie skutkuje to uznaniem tej umowy na podstawie w/w przepisów za nieważną umowa ta była również nieważna z uwagi na to, jak słusznie wskazywała powódka, że w jej treści zawarte zostały klauzule niedozwolone, których eliminacja i wyjęcie z jej treści, powoduje, że umowa ta nie może nadal być wykonywana i w związku z tym nie może wiązać stron przedmiotowego postępowania.

Zgodnie z przepisem art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. (...) Jeżeli postanowienie umowy (...) nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. (...) Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to

do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. (...) Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Powódka zawierając z pozwanym przedmiotową umowę o kredyt był konsumentem w rozumieniu przepisu art. 22¹ k.c. Wskazywane i kwestionowane przez nią postanowienia umowy, w tym zwłaszcza te dotyczące ustalania kursów waluty obcej (postanowienia §1 ust. 3 i 3a w zw. z §7 ust. 1. w zw. z §11 ust. 4 w/w umowy w zw. z §24 ust. 2 i 3 w/w regulaminu), były i są zawarte w treści umowy oraz właściwym do niej regulaminie. Treść tych postanowień nie była jednak indywidualnie uzgodniona z powódką. Zarówno umowa, załączniki do niej jak też regulamin stanowiły i stanowią stosowany przez pozwanego w tamtym okresie wzorec umowny, co całkowicie potwierdza, że te postanowienia nie podlegały indywidualnemu uzgodnieniu między stronami tej umowy. Powódka na treść tych postanowień nie miała żadnego wpływu, a przynajmniej pozwany nie udowodnił w realiach przedmiotowego postępowania, że mogła ona lub miała ona taki wpływ – zgodnie z obciążającym go w tym zakresie w oparciu o dyspozycje przepisu art. 385¹ § 4 k.c. ciężarem dowodu.

W realiach i okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że wskazane i kwestionowane przez powódkę postanowienia przedmiotowej umowy o kredyt, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej (postanowienia §1 ust. 3 i 3a w zw. z §7 ust. 1. w zw. z §11 ust. 4 w/w umowy w zw. z §24 ust. 2 i 3 w/w regulaminu), kształtują prawa i obowiązki powódki – konsumenta, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy jak też, mimo że określają i odnoszą się do głównych świadczeń stron, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących, a rażącym naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei nieusprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków, czy ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej (por. wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r. w sprawie sygn. akt I CK 832/04). Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza natomiast tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z wyżej wymienionymi wartościami kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w rozumieniu przepisu art. 353¹ § 1 k.c. Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają granice rzetelności kontraktowej określone przez ustawodawcę w odniesieniu do kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (por. wyrok SN z dnia 27 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt I CSK 945/14, wyrok SN z dnia 30 września 2015 r. w sprawie sygn. I CSK 800/14, wyrok SN z dnia 13 sierpnia 2015 r. w sprawie sygn. I CSK 611/14, wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r. w sprawie sygn. I CK 832/04, wyrok SN z dnia 3 lutego 2006 r. w sprawie sygn. I CK 297/05, wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r. w sprawie sygn. I CSK 635/03 oraz wyrok SA w Warszawie z dnia 18 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. VI ACa 1698/12, wyrok SA w Warszawie z dnia 30 czerwca 2015 r. w sprawie sygn. VI ACa 1046/14 i wyrok SA w Warszawie z dnia 11 czerwca 2015 r. w sprawie sygn. VI ACa 1045/14).

W tym miejscu podkreślić należy, o czym była już mowa wyżej, że zapis §11 ust. 5 przedmiotowej umowy o kredyt („raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14⁵⁰”) zastosowany przez pozwanego w tej właśnie umowie został prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 1531/09 z dnia 27.12.2010 r. uznany za niedozwolony z

jednoczesnym zakazem wykorzystywania jego przez pozwanego w obrocie z konsumentami oraz wpisany do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem (...).

Podobnie zresztą jak zapis:

a) §3 ust. 3 przedmiotowej umowy o kredyt („Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia Kredytobiorca zobowiązuje się do kontynuacji ubezpieczenia i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,50% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata Kredytu. Kredytobiorca upoważnia (...) do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku wskazanego w par. 6 bez odrębnej dyspozycji.”) tożsamy zapis jak zastosowany przez pozwanego w tej właśnie umowie został prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 2600/11 z dnia 24.08.2012 r. uznany za niedozwolony z jednoczesnym zakazem wykorzystywania jego przez pozwanego w obrocie z konsumentami oraz wpisany do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem (...);

b) §14 ust. 1 pkt 5) przedmiotowej umowy o kredyt („Do podstawowych obowiązków Kredytobiorcy należy: (...) powiadamianie (...) o wszelkich okolicznościach mogących mieć wpływ na sytuację finansową Kredytobiorcy, w szczególności o obniżeniu dochodów mogących mieć wpływ na terminową spłatę Kredytu, (...)”) zastosowany przez pozwanego w tej właśnie umowie został prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 349/09 z dnia 22.10.2009 r. uznany za niedozwolony z jednoczesnym zakazem wykorzystywania jego przez pozwanego w obrocie z konsumentami oraz wpisany do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem 1987;

c) §15 ust. 2 pkt 2), 3), 5), i 7) przedmiotowej umowy o kredyt („(...) może wypowiedzieć Umowę również w przypadku: (...) 2) zagrożenia terminowej spłaty Kredytu z powodu złego stanu majątkowego Kredytobiorcy, 3) znacznego obniżenia realnej wartości złożonego zabezpieczenia o ile Kredytobiorca nie ustanowi dodatkowego zabezpieczenia Kredytu, 5) zbycia przez Kredytobiorcę nieruchomości/ograniczonego prawa rzeczowego, o której/ym mowa w § 2; 7) naruszenia przez Kredytobiorcę innych warunków i obowiązków określonych w Umowie (...)”) zastosowany przez pozwanego w tej właśnie umowie został prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 2600/11 z dnia 24.08.2012 r. uznany za niedozwolony z jednoczesnym zakazem wykorzystywania jego przez pozwanego w obrocie z konsumentami oraz wpisany do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem 6070;

d) §22 przedmiotowej umowy o kredyt („Pisma wysłane przez (...) pod ostatni, znany (...) adres Kredytobiorcy awizowane a nieodebrane przez adresata uważa się za doręczone. Skutki doręczenia wywołuje także doręczenie zastępcze, określone w art.138 i 139 kodeksu postępowania cywilnego. (...) pozostawia w aktach pismo ze skutkiem doręczenia, jeżeli Kredytobiorca nie powiadomi (...) o zmianie adresu, a wysłane zawiadomienie wróci z adnotacją "adresat nieznan" lub podobną.”) zastosowany przez pozwanego w tej właśnie umowie został prawomocnymi wyrokami Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 1528/09, XVII AmC 1529/09 i XVII AmC 1530/09 z dnia 27.12.2010 r. r. uznany za niedozwolony z jednoczesnym zakazem wykorzystywania jego przez pozwanego w obrocie z konsumentami oraz wpisany do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerami (...), (...) i (...);

e) §23 ust. 1 przedmiotowej umowy o kredyt („Kredytobiorca oświadcza, że w zakresie roszczeń (...) wynikających z niniejszej Umowy dobrowolnie poddaje się egzekucji prowadzonej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego do wysokości określonej w §4 ust. 1 obejmującej kwotę długu wraz z odsetkami oraz koszty sądowe i wszelkie inne koszty i wydatki niezbędne do celowego dochodzenia praw (...) (...).”) zastosowany przez pozwanego w tej właśnie umowie został prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 314/09 z dnia 27.07.2009 r. uznany za niedozwolony z jednoczesnym

zakazem wykorzystywania jego przez pozwanego w obrocie z konsumentami oraz wpisany do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerami (...) i (...).

Zgodnie z przepisem art. 479⁴³ k.p.c. [którym mimo jego uchylenia przepisem art. 2 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015/1634) zgodnie z przepisem art. 9 tej ustawy nadal ma zastosowanie do postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone bowiem do tych postanowień stosuje się przepisu k.p.c. w brzmieniu dotychczasowym, nie dłużej jednak niż przez 10 lat od dnia wejścia w życie w/w ustawy, a więc od dnia 17.04.2016 r.] wyrok prawomocny ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone prowadzonego zgodnie z przepisem art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tożsame rozwiązanie zostało wprowadzone w znowelizowanej przepisem art. 1 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw [Dz.U.2015/1634] Ustawie z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów [Dz.U.2021/275 – dalej: „Ustawa OKiK”]. Zgodnie z przepisem art. 23d Ustawy OKiK prawomocna decyzja o uznaniu postanowienia wzorca umowy za niedozwolone ma skutek wobec przedsiębiorcy, co do którego stwierdzono stosowanie niedozwolonego postanowienia umownego oraz wobec wszystkich konsumentów, którzy zawarli z nim umowę na podstawie wzorca wskazanego w decyzji.

Zgodnie z powołanymi wyżej przepisami k.p.c. prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.). (...) Wyrok taki od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK zgodnie z art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. ma skutek wobec osób trzecich. Oznacza to rozszerzenie jego prawomocności materialnej na osoby niebędące stronami procesu zakończony tym wyrokiem. (...) Przewidziana w tym przepisie rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy, przeciwko któremu ten wyrok został wydany. W efekcie omawiany wyrok działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (por. uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15).

Skoro zatem tożsame postanowienie jak w/w zapisy przedmiotowej umowy o kredyt zostały uznane za niedozwolone klauzule i zakazano pozwanemu wykorzystywania ich w obrocie z konsumentami oraz zostało wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK:

- a) §3 ust. 3 przedmiotowej umowy o kredyt (prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 2600/11 z dnia 24.08.2012 r.) wpis do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem (...);
- b) §11 ust. 4 przedmiotowej umowy o kredyt (prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 1531/09 z dnia 27.12.2010 r.) wpis do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem (...);
- c) §14 ust. 1 pkt 5) przedmiotowej umowy o kredyt (prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 349/09 z dnia 22.10.2009 r.) wpis do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem 1987;
- d) §15 ust. 2 przedmiotowej umowy o kredyt (prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 2600/11 z dnia 24.08.2012 r.) wpis do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem 6070;

e) §22 przedmiotowej umowy o kredyt (prawomocne wyroki Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 1528/09, XVII AmC 1529/09 i XVII AmC 1530/09 z dnia 27.12.2010 r. r.) wpis do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerami (...), (...) i (...);

f) §23 ust. 1 przedmiotowej umowy o kredyt (prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 314/09 z dnia 27.07.2009 r.) wpis do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerami (...) i (...);

to klauzule te są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a pozwany nie mógł i nie może się nimi posługiwać – bez konieczności ponownego dokonywania sprawdzenia ich abuzywności.

Natomiast pozostałe wskazywane i kwestionowane przez powódkę postanowienia przedmiotowej umowy o kredyt, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej (postanowienia §1 ust. 3 i 3a w zw. z §7 ust. 1. w zw. z §11 ust. 4 w/w umowy w zw. z §24 ust. 2 i 3 w/w regulaminu), jak też już była mowa o tym wyżej, uznać należy, że w świetle powołanych wyżej przepisów kodeksu cywilnego kształtują prawa i obowiązki powódki – konsumenta, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy, jak też nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. Pozwany wprowadzając bowiem klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez siebie tabelach, przyznał sobie prawo do jednostronnego niczym nieograniczonego, a wręcz dowolnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty obcej i wysokości całej wierzytelności.

W przypadku określenia wysokości świadczenia z zastosowaniem miernika wartości służącego waloryzacji miernik ten, o czym była mowa już wyżej, powinien być określony w sposób skonkretyzowany, precyzyjny i jednoznaczny. Na podstawie większości wskazanych i kwestionowanych przez powódkę postanowień umowy i regulaminu to pozwany mógł zatem jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania powódki – kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość jej świadczenia. Przedmiotowa umowa o kredyt nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany waluty wskazanego w tabeli kursów pozwanego banku. W świetle tych postanowień umownych pozwanemu została zatem przyznana pełna dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu waluty obcej w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty wyrażone były w tej właśnie walucie. Pozostawienie jednej stronie stosunku zobowiązaniowego możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkuje w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia. O abuzywności spornych postanowienia decyduje przede wszystkim fakt, że uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży waluty obcej nie jest w żaden sposób formalnie ograniczone. W konsekwencji postanowienia wprowadzające tego rodzaju mechanizm są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów, którzy nie mają możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji – w tym wysokości wymagalnych rat kredytu – i są zdani wyłącznie na arbitralne decyzje banku (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 07 maja 2013 r. w sprawie sygn. akt ACa 441/13).

Warto przy tym zwrócić uwagę, że warunek dotyczący indeksacji, który (...) nie pozwala konsumentowi na samodzielne określenie w każdej chwili kursu wymiany stosowanego przez przedsiębiorcę, ma nieuczciwy charakter (por. wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie sygn. akt C#212/20).

W takim przypadku zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 k.p.c. postanowienia te nie mogą wiązać i nie wiążą powódki. Co prawda zgodnie z § 2 tego przepisu jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie to jednak nie można tego przepisu stosować w oderwaniu od przepisów Dyrektywy RADY 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich [Dz.U. L 095/1993/0029 – 0034, dalej: „dyrektywa 93/13”], a w szczególności zwłaszcza w oderwaniu od treści przepisu art. 1, 4, 6 i 7 tej dyrektywy, na podstawie której to dyrektywy przepisy tego rodzaju miały być implementowane do porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Podkreślenia wymaga przy tym, że w świetle przepisów dyrektywy 93/13, zresztą tak jak w oparciu o przepisy k.c., bezsprzecznie uznać należy, że postanowienia umowy odnoszące się do ryzyka kursowego definiują główny przedmiot tej umowy (por. wyroki TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie sygn. akt C#51/17, wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#118/17, wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C-776/19 do C-782/19) w rozumieniu przepisu art. 4 ust. 2 dyrektywa 93/13/EWG. Za te warunki należy uważać bowiem takie, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte tym pojęciem (por. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygn. akt C#621/17). Poprzez umowę kredytu kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca – głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do przewidzianych w tej umowie walut wypłaty i spłaty. W konsekwencji okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2017 r. w sprawie sygn. akt C#186/16). Kredytobiorca musi zostać przy tym jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie (lub indeksowaną do waluty obcej), ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie sygn. akt C#51/17). W ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej (lub indeksowaną do waluty obcej), narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że parytet między walutą rozliczeniową a walutą płatniczą pozostanie stabilny przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wyniknąć z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej (por. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C#609/19). Umowa powinna przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się dany warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, w taki sposób, by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (por. wyrok TSUE z dnia 27 stycznia 2021 r., w sprawie sygn. C#229/19 i C#289/19). Instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C#51/17) – czego w przedmiotowej sprawie pozwany nie dopełnił, a przynajmniej tego nie wykazał i nie udowodnił, informując jedynie ogólnie powódkę o ryzyku związanym z tego rodzaju umową. Pamiętać przy tym także należy, że wyrażenie postanowień prostym i zrozumiałym językiem nie sprowadza się jednak jedynie do formalnego pouczenia o możliwości wzrostu kursu waluty, lecz wymaga przekazania niezbędnych informacji w sposób, który umożliwia konsumentowi oszacowanie – potencjalnie istotnych – konsekwencji ekonomicznych klauzuli indeksacyjnej dla jego zobowiązań finansowych.

Za spełnienie tego wymogu nie można również uznać podpisania przez powódkę w wraz z podpisaniem przedmiotowej umowy oświadczenia, że:

- a) została dokładnie zapoznana z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad spłaty kredytu i w pełni je akceptuje;
- b) jest świadoma, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotowego wobec waluty obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu;

c) została dokładnie zapoznana z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących u pozwanego oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptuje;

d) zapoznała się z regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) i uznała jego wiążący charakter;

a jeszcze przed podpisaniem umowy podpisania oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych z dnia 04.09.2007 r., w którym powódka wskazała, że przedstawiciel pozwanego:

a) przedstawił jej w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki hipotecznej w polskich złotych i po zapoznaniu się z nią dokonała wyboru oferty kredytu/pożyczki hipotecznej denominowanej w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki oraz wzrost wartości całego zadłużenia;

b) poinformował ją o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającej na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej, może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu/pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania;

c) poinformował ją również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo – odsetkowej.

oraz, że jest świadoma ponoszenia obu rodzajów ryzyk, związanych z wybranym przez nią produktem kredytowym i że powyższe informacje zostały jej przedstawione w postaci symulacji wysokości raty kredytu.

Przedstawione powódce przez pozwanego pouczenia, w tym te o ryzyku walutowym, wprost zatem wskazują, że pozwany nie dopełnił wymogu sformułowania postanowień umownych zawierających ryzyko wymiany – klauzul waloryzacyjnych w sposób jasny i zrozumiały dla konsumenta, a udzielone powódce informacje sprowadzały się jedynie do formalnego pouczenia o ryzyku kursowym i możliwości wzrostu kosztów obsługi kredytu w razie niekorzystnych wahań kursów walut. Taki zakres udzielonych informacji uniemożliwił i uniemożliwił więc powódce realną ocenę skutków ekonomicznych zawartej z pozwanym przedmiotowej umowy o kredyt i zaciągniętego przez niego zobowiązania.

Warto przy tym zwrócić uwagę, że art. 5 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. (...) W konsekwencji (...) warunek dotyczący indeksacji, który (...) nie pozwala konsumentowi na samodzielne określenie w każdej chwili kursu wymiany stosowanego przez przedsiębiorcę, ma nieuczciwy charakter (por. wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie sygn. akt C#212/20).

Zgodnie z przepisem art. 6 ust 1 dyrektywy 93/13 nieuczciwe warunki w umowie zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem nie są dla tego konsumenta wiążące, (...) a w świetle przepisu (...) art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta (por. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C-776/19 do C-782/19) – co jak była mowa o tym szczegółowo już wyżej miało miejsce w realizacji okolicznościach i przedmiotowej sprawie, a wskazane i kwestionowane przez powódkę postanowienia zawarte w przedmiotowej umowie o kredyt i właściwym do niej regulaminie, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej (postanowienia §1 ust. 3 i 3a w zw. z §7 ust. 1 w zw. z §11 ust. 4 w/w umowy w zw. z §24 ust. 2 i 3 w/w regulaminu), uznać należy, że stoją w sprzeczności z

wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta co w świetle przepisów dyrektywy 93/13, zresztą podobnie jak w oparciu przepisy k.c., uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powódkę. Konsekwencją tego jest, że warunek umowny uznany za nieuczciwy (postanowienie umowne uznane za niedozwolone) należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, z tym skutkiem, że nie może on wywoływać skutków wobec konsumenta. (...) W konsekwencji zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Sądy krajowe są zobowiązane do zaniechania stosowania nieuczciwych warunków umownych, aby warunki te nie wywierały, chyba że konsument się temu sprzeciwi, wiążących wobec niego skutków (por. wyrok TSUE z dnia 9 lipca 2020 r. w sprawie sygn. C#452/18 i wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C#19/20).

Podkreślenia wymaga również, że skoro powódka sprzeciwiła się, w szczególności występując przeciwko pozwanemu z roszczeniem o zapłatę, a wcześniej również wzywając pozwanego do zapłaty wskazanej w tym wezwaniu kwoty powołując się na abuzywność postanowień w/w umowy i w konsekwencji ich nieważność, aby kwestionowane i wskazane przez nią postanowienia przedmiotowej umowy o kredyt i właściwego do niej regulaminu, zawartej przez niego z pozwanym, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, wywierały wobec niego wiążący skutek, a postanowienia te kształtują prawa i obowiązki powódki, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy oraz nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny jak też stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla powódki to postanowienia te w świetle zarówno przepisów dyrektywy 93/13 i kodeksu cywilnego uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powódkę.

Warunek umowny, którego nieuczciwy charakter stwierdzono, należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, w związku z czym nie może on wywoływać skutków wobec konsumenta, co skutkuje przywróceniem sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znalazłby się w przypadku braku tego warunku (por. wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#118/17). Obowiązek wyłączenia przez Sąd krajowy nieuczciwego warunku umownego nakazującego zapłatę kwot, które okazują się nienależne, wiąże się co do zasady z odpowiednim skutkiem restytucyjnym dotyczącym tych kwot (por. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie sygn. akt C#154/15, C#307/15 i C#308/15). W związku z tym do Sądu (...) należy przywrócenie sytuacji, jaka miałyby miejsce w sytuacji (...) braku pierwotnego warunku umownego, którego nieuczciwy charakter stwierdził. (...) Zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 taka „umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków” (por. wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C#19/20). Co istotne dyrektywa ta jednak nie wymaga, aby Sąd krajowy wyłączył, oprócz warunku uznanego za nieuczciwy, warunki, które nie zostały za takie uznane. (...) Celem zamierzonym przez tę dyrektywę jest ochrona konsumenta i przywrócenie równowagi pomiędzy stronami poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (por. wyrok TSUE z dnia 7 sierpnia 2018 r. w sprawie sygn. akt C#96/16 i C#94/17). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (por. wyrok TSUE z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie sygn. C#453/10). Podkreślenia wymaga przy tym, że zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Sąd krajowy rozpoznający nieuczciwy warunek umowny ma wyłącznie obowiązek wyłączenia stosowania tego warunku, tak aby nie wywoływał on wiążących skutków wobec konsumenta, bez możliwości zmiany treści tego warunku. Umowa ta powinna bowiem co do zasady dalej istnieć bez jakiegokolwiek zmiany innej niż ta wynikająca ze zniesienia wspomnianego warunku, w zakresie, w jakim zgodnie z przepisami prawa krajowego możliwe jest takie dalsze istnienie umowy (por. wyrok TSUE z dnia 7 sierpnia 2018 r. w sprawie C#96/16 i C#94/17). Przepisy dyrektywy 93/13 stoją bowiem na przeszkodzie temu, żeby uznany za nieuczciwy warunek został częściowo utrzymany w mocy poprzez usunięcie elementów przesadzających o jego nieuczciwym charakterze, w przypadku gdyby to usunięcie sprowadzało się do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany ich treści (por. wyrok TSUE z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#70/17 i C#179/17). W konsekwencji przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że nieuczciwe postanowienia znajdujące się w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem nie są wiążące dla konsumentów, na warunkach określonych w prawie krajowym państw członkowskich, oraz że umowa pozostaje wiążąca dla stron zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, jeżeli

może dalej obowiązywać bez nieuczciwych postanowień (por. wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C#19/20). Jednocześnie przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie zgodnie z prawem Unii krajowemu porządkowi prawnemu. Do państw członkowskich należy zatem określenie, w drodze ich prawa krajowego, szczegółowych zasad, w ramach których następuje stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku znajdującego się w umowie i w ramach których występują konkretne skutki tego stwierdzenia. (...) Stwierdzenie powinno umożliwić przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znajdowałby się w braku takiego nieuczciwego warunku (por. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie sygn. C#154/15, C#307/15 i C#308/15). Przy czym jeżeli Sąd krajowy uzna, iż zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, przepis ten zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. (...) Jednocześnie w przypadku gdy unieważnienie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, Sąd krajowy może zarządzić unieważnieniu nieuczciwych postanowień znajdujących się w tej umowie poprzez zastąpienie przepisu prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mającego zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygn. akt C#260/18). Ta możliwość zastąpienia, która stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków, jest ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków (por. wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie sygn. akt C#26/13 i wyrok TSUE z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#70/17 i C#179/17). Przepisy te mają bowiem odzwierciedlać równowagę, którą prawodawca krajowy starał się ustanowić między całością praw i obowiązków stron określonych umów na wypadek, gdyby strony albo nie odstąpiły od standardowej normy ustanowionej przez ustawodawcę krajowego dla danych umów, albo wyraźnie wybrały możliwość zastosowania normy wprowadzonej w tym celu przez ustawodawcę krajowego. (...) Jednakże (...) nawet jeśli przepisy takie jak te, na które powołuje się Sąd (przepis art. 56 k.c., art. 65 k.c., art. 353¹ k.c. i art. 354 k.c.), zważywszy na ich ogólny charakter i konieczność ich stosowania, mogłyby z pożytkiem zastąpić przedmiotowe nieuczciwe warunki w drodze przeprowadzanej przez Sąd krajowy zwykłej operacji zastąpienia, to w każdym razie nie wydaje się, aby były one przedmiotem szczególnej analizy prawodawcy w celu określenia tej równowagi, a tym samym przepisy te nie korzystają z domniemania braku nieuczciwego charakteru (...) (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygn. akt C#260/18).

Przenosząc powyższe rozważania w realiach przedmiotowej sprawy dokonując jednocześnie wykładni przepisu art. 385¹ § 1 k.c. w zgodzie z przepisem art. 4 i 6 dyrektywy 93/13 wskazywane i kwestionowane przez powódkę postanowienia zarówno przedmiotowej umowy o kredyt jak też właściwego do niej regulaminu, w tym w szczególności postanowienia dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej (postanowienia §1 ust. 3 i 3a w zw. z §7 ust. 1. w zw. z §11 ust. 4 w/w umowy w zw. z §24 ust. 2 i 3 w/w regulaminu), stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu indeksowanego. W związku z tym, że postanowienia te kształtują prawa i obowiązki powódki, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy oraz nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny jak też stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla powódki jak również nie były one z nią indywidualnie ustalane to postanowienia te, jak była o tym wielokrotnie mowa już wyżej, w świetle zarówno przepisów dyrektywy 93/13 i przepisów kodeksu cywilnego uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powódkę. Jednocześnie brak jest możliwości zastąpienia tych klauzul jakimkolwiek przepisem dyspozytywnym czy to kodeksu cywilnego czy też prawa bankowego lub innego polskiego aktu prawnego. Jak była mowa o tym już wyżej postanowienia te określającą główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu indeksowanego, bez których przedmiotowa umowa o kredyt nie może być dalej wykonywana. Powódka natomiast sprzeciwiła się dalszemu stosowaniu niedozwolonych klauzul i utrzymaniu w takim kształcie tej umowy. W konsekwencji uznać należy, że przedmiotowa umowa o kredyt również z tych powodów i występujących w niej klauzul niedozwolonych, jest w całości nieważna.

Podkreślenia przy tym wymaga, że powódka po otrzymaniu stosownych pouczeń na piśmie sprzeciwiła się dalszemu zastosowaniu postanowień o charakterze niedozwolonym i będąc świadomą, że konsekwencje trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy mogą być dla niego szczególnie niekorzystne sprzeciwiła się również udzieleniu jej ochrony przed tymi konsekwencjami również przez wprowadzenie regulacji zastępczej, a w konsekwencji przedmiotowa umowa o kredyt stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna).

Na marginesie wskazać jedynie należy przy tym, że o ile w realiach i okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że wskazane i kwestionowane przez powódkę postanowienia przedmiotowej umowy kredytu dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu mogą kształtować prawa i obowiązki powódki – konsumenta, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy i w konsekwencji byłyby podstawy do uznania ich niedozwolonego charakteru to jednak postanowienia te nie określają i nie odnoszą się do głównych świadczeń stron, a ich eliminacja powodować może jedynie brak związania powódki tymi właśnie postanowieniami, ale z koniecznością utrzymania umowy w pozostałym zakresie. Co jednak z uwagi na występowanie w umowie w/w niedozwolonych klauzul umownych i konieczności ich eliminacji, a w konsekwencji także doprowadzenia do braku możliwości utrzymania przedmiotowej umowy kredytu bez nich i uznania jej całkowitej nieważności, o czym szczegółowo była mowa wyżej, czyni zbędny dokonywani szczegółowej analizy i rozważań w tym zakresie.

Biorąc powyższe pod rozwagę wskazać należy, że nieważna umowa nie wywołuje skutków kontraktowych od samego początku (*ex tunc*). Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. (...) Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (por. zasadę prawną SN – uchwałę SN w składzie 7 sędziów z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie sygn. akt III CZP 6/21). Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (por. uchwałę SN w sprawie sygn. akt III CZP 11/20 z dnia 16 lutego 2021 r.).

W konsekwencji wobec nieważności przedmiotowej umowy o kredyt, o czym była mowa szczegółowo wyżej, dla ostatecznego rozliczenia stron postępowania zastosowanie znajdują przepisy art. 405 – 410 k.c. regulujące zasady rozliczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia i nienależnego świadczenia. Z tym, że roszczenia o zwrot wypłaconych i wpłaconych kwot każdej strony są od siebie niezależne i każda strona powinna dochodzić ich oddzielnie. Oznacza to zatem, że roszczenie główne powódki w zakresie o zapłatę zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Skoro przedmiotowa umowa o kredyt była i jest nieważna, a powódka w ramach realizacji łączącej ją z pozwanym umowy w dniu 08.09.2019 r. dokonała całkowitej spłaty kredytu uiszczając na rzecz pozwanego z tytułu realizacji przedmiotowej umowy łącznie kwotę 189.016,67 zł tytułem między innymi rat kapitałowo – odsetkowych, a co wprost bezsprzecznie wynika z załączonych przez strony postępowania zaświadczeń wydanych przez pozwanego to kwoty te były i są pozwanemu nienależne i w konsekwencji są w rozumieniu w/w przepisów kodeksu cywilnego świadczeniem nienależnym i powódka mogła domagać się ich zwrotu. Jednocześnie pozwany mimo kwestionowania powództwa powódki także co do wysokości nie wykazał i nie udowodnił, mimo spoczywającego na nim w tym zakresie ciężaru dowodu, że powódka nie uiściła na jego rzecz wskazanych przez nią w pozwie i dalszych pismach procesowych kwot, które zresztą znajdują potwierdzenie w wydanych powódce przez pozwanego zaświadczeniach. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy również nie potwierdza, że powódka nie uiściła na rzecz pozwanego wskazanych przez siebie kwot.

W związku z tym roszczenie o zapłatę kwoty 98.016,66 zł było w całości zasadne – w całości zasadne co do zwrotu wpłaconych pozwanemu w związku z realizacją przedmiotowej umowy o kredyt kwot.

Na koniec wskazać należy, że nie sposób zgodzić się z pozwanym, że działania powódki należy rozpatrywać w kontekście naruszenia prawa – nadużycia prawa, które daje podstawę do zastosowania regulacji przepis art. 5 k.c. Zgodnie bowiem z przepisem art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis art. 5 k.c. może być stosowany tylko w wypadkach wyjątkowych. Zatem skorzystanie z przysługujących stronie środków ochrony jej praw i odzyskiwania należnej jej wierzytelności może być tylko w wyjątkowych okolicznościach uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego – art. 5 k.c. Sąd może zatem tylko wyjątkowo nie udzielić ochrony roszczeniu występującej z nim stronie (...) jeżeli jego dochodzenie jest nadużyciem prawa. Stosując powołany przepis trzeba mieć oczywiście na względzie jego szczególnie charakter wynikający z użycia w nim klauzul generalnych (por. wyrok SN w sprawie sygn. akt I CKN 204/01 z dnia 02.04.2003 r.). Wystąpienie zatem z pozwem zapłatę może być uznane za nadużycie prawa jedynie zupełnie wyjątkowo. Przy ocenie możliwości zastosowania art. 5 k.c. należy mieć na uwadze – ze względu na charakter tego przepisu – wszystkie okoliczności sprawy występujące tak po stronie powodowej jak i pozwanej. Przepis art. 5 k.c. ma, więc charakter wyjątkowy i powinien być stosowany tylko w wyjątkowych przypadkach, które poparte są wyjątkowymi okolicznościami, a których pozwany w przedmiotowej sprawie nie wykazał i które w niej nie mają miejsca. Stąd też przepis art. 5 k.c. w stosunku do zgłoszonego przez powódki roszczenia nie mógł mieć i nie miał zastosowania w niniejszym postępowaniu, a powódka występując z przedmiotowym roszczeniem o zapłatę w stosunku do pozwanego nie nadużyła swojego prawa podmiotowego. Jednocześnie pozwany, mimo ciężącego na nim obowiązku procesowego, nie wykazał i nie udowodnił, że żądania pozwu pozostają w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego w tym w szczególności z zasadą lojalności i uczciwości obrotu, zasadą lojalności kontraktowej oraz zasadą, że zawartych umów się dotrzymuje. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe również tego nie potwierdziło. Tym samym w realiach i okolicznościach przedmiotowej sprawy nie było żadnych szczególnych okoliczności, które przemawiałyby za zastosowaniem przepisu art. 5 k.c. w stosunku do roszczenia dochodzonego przez powódki. Stąd też przepis art. 5 k.c. w stosunku do zgłoszonego przez powódkę roszczenia nie mógł mieć i nie miał zastosowania w niniejszym postępowaniu, a powódka występując w stosunku do pozwanego z przedmiotowym roszczeniem o zapłatę dochodzonych w niniejszym postępowaniu nie nadużyła swojego prawa podmiotowego. Dlatego też w niniejszej sprawie nie mógł mieć zastosowania przepis art. 5 k.c. a powódka, wbrew stanowisku procesowemu pozwanego, nie nadużyła swojego prawa podmiotowego.

Mając powyższe na uwadze biorąc przy tym pod rozwagę okoliczności sprawy ustalone w oparciu o przedstawione dokumenty oraz stanowiska stron postępowania koniecznym było przyjąć, że powódka posiadała legitymację procesową do dochodzenia od pozwanego wskazanych w pozwie kwot i zasadnie dochodziła od pozwanego wpłaconych pozwanemu kwot w wyniku realizacji zawartej przez nią z pozwanym nieważnej umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 17.10.2007 r., a zarzuty pozwanego w tym zakresie okazały się bezzasadne. Stąd też zasadnym było w całości uwzględnić żądanie powódki i zasądzić od pozwanego na jej rzecz całą dochodzoną pozwem kwotę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wskazanego w pozwie (od następnego po upływie terminu wskazanego w wezwaniu do zapłaty) do dnia zapłaty (pkt I. sentencji wyroku).

O odsetkach orzeczono na podstawie przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 482 k.c.

Z uwagi natomiast uwzględnienia roszczenia głównego w całości brak było podstaw i konieczności do rozpoznawania zgłoszonych przez powoda roszczeń ewentualnych (zgłoszonych na wypadek nieuwzględnienia roszczenia głównego), a tym samym zgłoszonych przez pozwanego do tych roszczeń zarzutów i odnoszenia się do podnoszonych przez niego w związku z tym okoliczności. W konsekwencji zasadnym było oddalić powództwo powoda w pozostałym zakresie (pkt II. sentencji wyroku).

Powódka wygrała sprawę w zakresie roszczenia głównego w 100%. Stąd też na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. koniecznym było zasądzić od pozwanego na rzecz powódki zwrot kosztów procesu, w tym także kosztów zastępstwa procesowego biorąc przy tym pod rozwagę przepis § 2 pkt 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych [Dz.U.2015/1804 po zmianie] wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkt III. sentencji wyroku).

Zgodnie bowiem z przepisem art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). (...) Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata (radcę prawnego) zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata (radcy prawnego), koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (...). Orzekając o wysokości przyznanych stronie kosztów procesu, Sąd bierze pod uwagę celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy. Przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym (...), Sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia – przepis art. 109 § k.p.c.

Przekładając powyższe na realia przedmiotowej sprawy nakład pracy pełnomocnika powódki nie odbiegał od przeciętnego, a charakter sprawy nie odznaczał się szczególnym stopniem skomplikowania tak pod względem prawnym jak i faktycznym. Jednocześnie na gruncie przedmiotowego postępowania nie mamy odczynienia z żadnym szczególnie uzasadnionym przypadkiem, który przemawiałby za zasądzeniem od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego w sześciokrotności wysokości stawki minimalnej. Jak już była o tym mowa wyżej nie przemawia za tym ani charakter sprawy, jej skomplikowość jak również konieczny nakład pracy radcy prawnego reprezentującego powódkę oraz wkład jego pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i jej rozstrzygnięcia. Takich szczególnie uzasadnionych okoliczności nie wykazała i nie wskazała również powódka. Obciążenie strony przegrywającej sprawę kosztami procesu w wyżej wysokości niż wysokość stawki minimalnej jest możliwe jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych, które w realiach przedmiotowej sprawy w ogóle nie występują. Stąd też brak było jakichkolwiek podstaw w okolicznościach i realiach niniejszej sprawy do zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu ponad wyżej wskazaną wysokość – zasądzenia opłaty za czynności radcy prawnego w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.

sędzia Maciej Wójcicki